

I. ROZPRAWY

AMBROŻY BOGUCKI (Bydgoszcz)

O strukturze administracyjnej Polski XI i XII wieku

I. Wprowadzenie. II. Prowincje. III. Okręgi grodowe. IV. Grody komesowskie. V. Comes a książę.

I

Historycy stwierdzają zgodnie, że podział administracyjny Polski wczesno-piastowskiej był dwustopniowy. Większe jednostki terytorialne, zwane w nauce prowincjami, były podzielone na okręgi grodowe. Kontrowersyjne są jednak poglądy na rozwój organizacji grodowo-prowincjonalnej. Większość badaczy utożsamia wczesnośredniowieczny okręg grodowy z kasztelanią i uważa go za podstawową jednostkę terytorialną zarządu lokalnego, istniejącą od X/XI do XIV w. Prowincje przetrwały tylko do 1138 r.; ich liczba około 1100 r. zdaniem większości historyków była niewielka (5-9). Przeważa pogląd, że w kronice Galla i innych źródłach XII w. zarówno namiestnicy prowincji, jak i naczelnicy okręgów grodowych, występują z tytułem funkcyjnym *comes*.

Do innych wniosków w tej sprawie doszedł Tadeusz Wasilewski¹. Stwierdza on, że okręgi grodowe w XI w. są przez niektórych uczonych niesłusznie nazywane kasztelaniami. Historycy jego zdaniem posługują się metodą retrogresywną: na podstawie struktury z XIII w. rekonstruuja oni podział administracyjny za pierwszych Piastów (WP, s. 6). T. Wasilewski przypuszcza, że Polska przed przyłączeniem Pomorza była podzielona na co najmniej 15 prowincji, których ośrodkami były grody: Kraków, Sandomierz i Wiślica w Małopolsce; Wrocław, Opole i Głogów na Śląsku; Gniezno, Poznań i Kalisz w Wielkopolsce; Kruszwica i Włocławek na Kujawach; Spicymierz i Łęczyca w Polsce środkowej oraz Płock i Czersk lub Grójec na Mazowszu (WP, s. 30).

¹ T. Wasilewski, *Poland's administrative structure in early Piast times. Castra ruled by comites as centres of provinces and territorial administration*, *Acta Poloniae Historica*, t. XLIV, 1981, s. 5-31. Pracę tę oznaczam literami WP i cytuję przeważnie w tekście.

Małe okręgi grodowe położone były jego zdaniem głównie przy granicach państwa. Ich sieć nie pokrywała jednolicie całej powierzchni kraju. Wiele opoli w środkowej części Polski prawdopodobnie nie miało grodów, a ich centrami administracyjnymi i gospodarczymi były dwory książęce (WP, s. 16 n.).

T. Wasilewski stwierdza dalej, że namiestnicy prowincji i naczelnicy ważniejszych grodów pogranicznych noszą w źródłach tytuł funkcyjny *comes* lub *praefectus*, a zarządcy mniejszych grodów określani są w Kronice Galla jako *pristaldi* (WP, s. 10, 31). Zdaniem tego badacza słowiańskim ekwiwalentem terminów *comes* i *praefectus* był wyraz *księdz* (= *princeps*, *dux*) albo *wojewoda*. W dalszych rozważaniach bierze on jednak pod uwagę tylko wyraz *księdz*, który otrzymał później formę *ksiądz* i *książe* (WP, s. 27, 29, 31); stwierdza np., że znany z Kroniki Galla komes wrocławski Magnus nazywany był po polsku *księdzem Wrocławia* (WP, s. 29). W grodach komesowskich, zarówno stołecznych jak i pogranicznych, rozmieszczona była drużyna książęca. Jej potrzeby zaspokajała ludność służebna. Grody pograniczne (jak np. Niemcza i Santok) miały ludność służebną mieszkającą w głębi kraju (WP, s. 13 nn, 22 nn).

Okolo połowy XII w. nastąpiły zdaniem T. Wasilewskiego zmiany w podziale administracyjnym Polski. Powstały wtedy kasztelanie, liczniejsze od dawnych prowincji i grodów komesowskich, ale znacznie większe od dawnych okręgów grodowych. Na czele kasztelanii stanęli kasztelanowie-żupani. Zaprzestano wtedy używania tytułów *princeps* i *księdz* wobec dygnitarzy świeckich, a termin *comes* stał się ekwiwalentem wyrazu *dominus*, który był odpowiednikiem słowiańskiego określenia *żupan* (WP, s. 30).

Słuszna jest teza T. Wasilewskiego, że tytuł *comes* przysługiwał nie tylko zarządcom jednostek administracyjnych, lecz także dostojnikom dworu monarszego (WP, s. 27). Sądzi on, że *księdzami* byli nazywani również komesi czescy (WP, s. 27).

Nie ze wszystkimi poglądami T. Wasilewskiego można się zgodzić. Celem mojego artykułu jest próba zakwestionowania niektórych jego ustaleń dotyczących podziału administracyjnego oraz terminologii politycznej i społecznej.

II

Za ośrodki prowincji uważa T. Wasilewski przede wszystkim te grody, które określone są w źródłach jako *urbs*, *civitas*, *oppidum* lub *sedes regni* (WP, s. 9 i 31). Terminy te nie są jednak stosowane konsekwentnie. W Kronice Galla oznaczone są nimi następujące grody poza Pomorzem: Gniezno i Poznań (*civitas*)²,

² Galli Anonymi cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum, wyd. K. Maleczyński, [w:] Monumenta Poloniae Historica (dalej cyt.: MPH), nova series, t. II, Kraków 1952, (dalej cyt.: Gall), lib. I, cap. 1; lib. II, cap. 38.

Kraków (*civitas, sedes regni*)³, Wrocław (*urbs, sedes regni*)⁴, Płock (*urbs, civitas*)⁵, Głogów (*civitas, oppidum, castrum*)⁶, Sandomierz (*sedes regni*)⁷. Tylko wyrazu *castrum* używa ten kronikarz na oznaczenie m.in. Włocławka, Kruszwicy i Kalisza⁸. Kadłubek nazywa Wiślicę *gloriosa Wisliciensium urbs* (WP, s. 10). W bulli gnieźnieńskiej z 1136 r. miano *civitas* mają tylko Gniezno i Kraków, a miano *castellum* m.in. Płock, Sandomierz, Kalisz, Łęczyca, Włocławek¹⁰. Dlatego też T. Wasilewski stwierdza, że grody komesowskie są nazywane także *castrum, castellum* lub *arx* (WP, s. 9). Terminy te jednak oznaczają również grody drugorzędne, np. w Kronice Galla: Nakło (*castrum*), Międzyrzecz (*castrum*), Koźle (*castrum*), Czarnków (*castellum*), Ujście (*castrum*)¹¹ itd. Trudno więc na podstawie określeń grodów odróżnić ośrodki prowincji od innych grodów.

W pobliżu niektórych grodów znajdowały się osiedla służebnych wytwórców uzbrojenia (np. Grotniki, Szczytники) oraz osady, których nazwy świadczą o obcym pochodzeniu ich mieszkańców (np. Czechy, Węgry, Prusy). Niektórzy historycy nazywają te drugie osadami jenieckimi, natomiast T. Wasilewski sądzi, że były one zamieszkałe przez wojowników obcego pochodzenia służących w pobliskim grodzie. Wymienia on szereg wsi o nazwach obu typów koło Krakowa, Wiślicy, Sandomierza, Wrocławia, Gniezna, Poznania i Kalisza. Jego zdaniem skupiska osiedli wojowników i producentów broni otaczały stolice prowincji (WP, s. 17 nn). Ośrodkami prowincji były według T. Wasilewskiego grody mające duże załogi wojskowe w czasach Chrobrego i określone jako „*sedes*” w Kronice Galla, siedziby biskupstw itp. (WP, s. 13 n).

Kryteria przyjęte przez T. Wasilewskiego nie umożliwiają rekonstrukcji podziału na prowincje w XI i na początku XII w. Wprawdzie terminy *urbs* i *civitas* w niektórych źródłach XI i XII w. oznaczają grody większe i ważniejsze, nie zawsze są one jednak określeniami ośrodków prowincji. Jak słusznie stwierdza T. Wasilewski, nie był stolicą prowincji gród Niemcza, określony mianem „*urbs*” w Kronice Thietmara (WP, s. 7). Nie był nią także Wyszogród (koło Bydgoszczy) wzmiankowany jako „*oppidum*”¹². Czeskie grody Pilzno, Wyszehrad i Žatec, nazywane w Kronice Thietmara „*urbs*” lub „*civitas*” (WP, s. 8), są znane ze źródeł XII w. jako ośrodki kasztelanii¹³. Nie wszystkie grody

³ Gall, lib. 1, cap. 26; lib. II, cap. 4, 8, 16.

⁴ Gall II, 4, 8, 16; III, 15.

⁵ Ibid. II, 16, 18, 21.

⁶ Ibid. III, 5, 6, 7, 8, 9, 19.

⁷ Ibid. II, 8, 16.

⁸ Ibid. I, 8; II, 4, 5, 38.

⁹ MPH, t. II, s. 355.

¹⁰ Najdawniejsze zabytki języka polskiego, opr. W. Tańczycy, Wrocław 1975, s. 10, 19, 20, 21. (dalej cyt.: Najd. zab. j. pol.).

¹¹ Gall II, 3, 14, 36, 44, 45, 47; III, 1, 26.

¹² Ibid. III, 26.

¹³ Zob. przyp. 66. W Czechach podział administracyjny był jednostopniowy, nie było tam jednostek odpowiadających polskim prowincjom; por. T. Lalić, *Organizacja grodowo-prowincjonalna w Polsce XI i początków XII wieku*, Studia z dziejów osadnictwa, t. V, 1967, s. 14.

uznane przez T. Wasilewskiego za stolice prowincji były otoczone przez skupiska wsi o nazwach typu Czechy i Szczytniki.

Nie jest uzasadnione przypuszczenie, że podziały z czasów Chrobrego przetrwały bez zmian do połowy XII w. Z Kroniki Thietmara dowiadujemy się o terytoriach plemiennych Ślęzan (pagus Silensis) i Dziadoszan (pagus Diadesisi). T. Wasilewski sądzi, że kontynuacją pierwszego była prowincja wrocławska, a drugiego prowincja głogowska (WP, s. 7, 9 n, 12, 30). Poczucie przynależności plemiennej, żywe jeszcze na początku XI w., później zanika. Świadczy o tym fakt, że spośród nazw sześciu małych plemion nad górną Odrą, znanych ze źródeł IX-XI w., występuje w późniejszych czasach tylko jedna: Ślężanie; nazwa plemienna Ślęzan została rozciągnięta na inne plemiona (Dziadoszan, Bobrzan, Trzebowian, Opolan i Gołyszyców). Stąd wniosek, że terytoria małych plemion nie przekształciły się w odrębne jednostki administracyjne; powstała tylko jedna duża prowincja śląska. Nie można też na podstawie wzmianki o dużej załodze Włocławka około 1000 r. w Kronice Galla twierdzić, że gród ten był także później ośrodkiem prowincji. Przeciw istnieniu prowincji wrocławskiej około 1100 r. przemawia falsyfikat mogileński z datą 1065 r., w którym Włocławek zaliczony jest do Mazowsza¹⁴. Jak słusznie stwierdza Janusz Bieniak, granica między dzielnicami (tj. prowincjami) wielkopolską a mazowiecką przebiegała do czasów Krzywoustego przez środek dzisiejszych Kujaw: Kruszwica należała do Wielkopolski, a Włocławek do Mazowsza¹⁵.

Najwięcej wiadomości o podziale Polski wczesnopiastowskiej na prowincje dostarcza nam Kronika Galla. Dotyczą one krótkiego okresu od 1097 do 1109 r. Kronikarz wymienia obok siebie sąsiadujące ze sobą duże jednostki terytorialne. Jednym z najbardziej wyraźnych dowodów podziału kraju na prowincje jest informacja Galla, że w 1109 r. do walki przeciw Pomorzanom wystąpił *comes nomine Magnus, qui tunc Mazouiam regebat*¹⁶. Istniał więc urząd zarządcy dużego terytorium.

W 1097 r. Władysław Herman wysłał synów na wyprawę na Pomorze, a po ich powrocie „podzielił między nich królestwo, jednakże nie wypuścił ze swej ręki głównych stolic królestwa” (*inter eos regnum divisit, sed de manu sua non sua sedes regni principales non dimisit*). Kronikarz nie pisze o szczegółach tego podziału. Stwierdza tylko, że po śmierci Władysława Zbigniew ma otrzymać Mazowsze wraz z tym, co już posiada, a Bolesław *sedes regni principales* we Wrocławiu, Krakowie i Sandomierzu. Po podziale państwa stary książę najchętniej przebywał

¹⁴ KDMaz. Koch., nr 22. Por. przyp. 34-36.

¹⁵ J. B i e n i a k, Rola Kujaw w Polsce piastowskiej, Ziemia Kujawska, t. I, 1963, s. 35.

¹⁶ Gall II, 49. W Kronice Galla określeniem jednostki administracyjnej wyższego stopnia jest m.in. wyraz *provincia*. W 1103 r. Czesi rozpuścili zagony *per provinciam Wratislaviensem* (ibid. II, 24). Nie może chodzić tu o okręg grodowy Wrocławia, ponieważ nie graniczył on z Czechami. Władysław Herman po wygnaniu Sieciecha nie ustanowił palatyna, lecz zlecał troskę o dwór książęcy *cuilibet comiti, cuius provinciam visitabat* (ibid. II, 21). Zob. też ibid. III, 22. W źródłach wyraz *provincia* ma jednak także inne znaczenia; por. S. Z a j ą c z k o w s k i, Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII w., Czas. Praw.-Hist., t. VII, 1955, z. 1, s. 276.

*in sua Mazouia*¹⁷. W dalszych rozdziałach Kroniki Gall opowiada, że Bolesław dzierżył *ducatum Wratislaviensem*, a Zbigniew posiadał część królestwa najbliższą Pomorzanom i ojcu¹⁸ (tj. Wielkopolskę). Księstwo wrocławskie Bolesława zajmowało prawdopodobnie taki sam obszar, jak terytorium zarządzane przed 1097 r. przez komesa wrocławskiego Magnusa, o którym Gall pisze, że miał *nomen ducatus*¹⁹. Po ucieczce księcia Władysława do Sieciecha możni postanowili, aby Bolesław zajął *sedes regni principales* Sandomierz i Kraków; Zbigniew zaś miał pospieszyć na Mazowsze oraz zająć Płock i okęg sąsiedni (*plagam contiguam*). Doszło jednak do ugody i Władysław zatrzymał swoje ziemie²⁰. Po jego śmierci synowie objęli wyznaczone im dzielnice; Bolesław otrzymał wtedy *duas sedes regni principales*²¹ (tj. niewątpliwie Kraków i Sandomierz). W 1106 r. Bolesław pokonał Zbigniewa, odebrał mu Kalisz i ustanowił swego komesa w Gnieźnie; pozostawił jednak bratu Mazowsze jako lenno²².

Na podstawie tych wzmianek niektórzy historycy doszli do wniosku, że Władysław w 1097 r. dał Zbigniewowi Wielkopolskę, Bolesławowi Śląsk i Małopolskę bez trzech głównych grodów, a sobie zostawił tylko Mazowsze oraz grody Wrocław, Kraków i Sandomierz. Z poglądem tym słusznie nie zgadza się J. Bieniak. Sądzi on, że z Kroniki Galla wynika istnienie około 1100 r. tylko 5 prowincji. Bolesław otrzymał jego zdaniem prowincję wrocławską, Zbigniew gnieźnieńską, a Władysław zatrzymał 3 prowincje: krakowską, sandomierską i mazowiecką (płocką)²³.

Wyrażenie *sedes regni principalis* oznacza niewątpliwie stolicę wraz z prowincją, podobnie jak wyrazy *castrum* i *castellum* są często określeniem grodu wraz z okregiem. Gall nazywa „głównymi stolicami królestwa” wszystkie prowincje, a nie tylko trzy południowe. Mówiąc o zatrzymaniu przez księcia Władysława głównych stolic królestwa kronikarz ma zapewne na myśli te prowincje, których książę ten nie oddał synom. Określając dzielnice synów po swej śmierci Władysław wymienia wszystkie prowincje Bolesława, a więc także wrocławską, którą młody książę otrzymał już za życia ojca; podobnie oznaczona jest przyszła dzielnica Zbigniewa: ma on otrzymać Mazowsze wraz z tym, co już posiada. Galla bardziej interesowały losy Bolesława i dlatego zapewne dokładniej wymieniał jego posiadłości.

Uzasadniona źródłowo jest więc teza o podziale Polski południowej i północnowschodniej na 4 prowincje: wrocławską, krakowską, sandomierską i mazowiecką. Z poglądem tym zgadzają się prawie wszyscy historycy wypowiadający się w tej sprawie. Mniej wyraźne są informacje Galla

¹⁷ Gall II, 7 i 8.

¹⁸ Ibid. II, 13 i 17.

¹⁹ Ibid. II, 4.

²⁰ Ibid. II, 16.

²¹ Ibid. II, 21.

²² Ibid. II, 38.

²³ J. B i e n i a k, *Polska elita polityczna XII wieku*, cz. I, [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej, t. II, pod. red. S.K. K u c z y ń s k i e g o, Warszawa 1982, s. 19 nn.

o przynależności administracyjnej Wielkopolski i Polski środkowej. Niewątpliwie istniała prowincja gnieźnieńska, nie znamy jednak jej obszaru. J. Bieniak zalicza do niej m.in. Poznań, Kruszwicę i Łęczycę; ostatnie dwa grody Gall wyłącza z Mazowsza²⁴. Większość badaczy dzieli terytorium Wielkopolski i Polski środkowej na dwie lub trzy prowincje. Henryk Łowmiański uważa za ośrodki prowincji także Kruszwicę, Józef Spors - Kalisz, Stanisław Zajączkowski - Kruszwicę i Łęczycę, a Tadeusz Lalik - Kruszwicę, Łęczycę i Poznań. Zdaniem T. Lalika niejasna jest przynależność Mazowsza południowego (archidiakonatu czerskiego), a Adam Kasperowicz przypuszcza, że terytorium to stanowiło odrębną prowincję²⁵. Najczęściej wyrażany jest pogląd, że istniała prowincja obejmująca Polskę środkową. Przesłanką tej hipotezy jest wyodrębnienie w bulli gnieźnieńskiej z 1136 r. grupy ośmiu grodów oraz niejasna wzmianka Galla, że Bolesław Krzywousty w czasie walki ze Zbigniewem ze Spicymierza pospieszył *ad Lucic sedem translatam*²⁶. Historycy w różny sposób interpretują te słowa: H. Łowmiański sądzi, że stolica została przeniesiona do Łęczycy z Kruszwicy, J. Spors - że z Kalisza, a T. Wasilewski - że ze Spicymierza. Nie mamy też pewności, czy *sedes* znaczy to samo, co *sedes regni principalis*. Być może hipotetycznej prowincji Polski środkowej (niżej nazywam ją łęczycką) dotyczą słowa Galla, że Zbigniew ma zająć obok Płocka także okręg sąsiedni²⁷. Nie jest wykluczone, że do prowincji tej należało również terytorium czerskie. Uzasadniony jest bowiem pogląd A. Kasperowicza, że nie było ono związane z prowincją mazowiecką, mniej przekonujące są natomiast argumenty tego badacza przeciw związkowi Czerska z prowincją łęczycką. W bulli gnieźnieńskiej są wymienione tylko grody należące do archidiecezji gnieźnieńskiej, a prowincja łęczycka mogła obejmować także część diecezji poznańskiej; archidiakoniat czerski zaś był zbyt mały, żeby stanowić odrębną prowincję. Jeżeli hipoteza o prowincji łęczyckiej jest słuszna, to prowincja ta należała po podziale w 1097 r. raczej do Władysława, a od 1102 r. do Zbigniewa. W latach 1102-1106 każdy z młodych książąt miałby po trzy prowincje: Bolesław - wrocławską (śląską), krakowską i sandomierską, a Zbigniew - gnieźnieńską (wielkopolską), łęczycką i płocką (mazowiecką). O dużych rozmiarach prowincji świadczą moim zdaniem znaczne odległości między „głównymi stolicami” Polski południowej: Wrocławiem, Krakowem i Sandomierzem.

²⁴ Władysław Herman zabrał Zbigniewa z Kruszwicy na Mazowsze (Gall II, 5). Bolesław Krzywousty naprawił stary gród w Łęczycy przeciw Mazowszu (ibid. II, 38).

²⁵ S. Zajączkowski, op. cit., s. 298; T. Lalik, Organizacja, s. 13 n; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. V, Warszawa 1973, s. 437; J. Spors, *Podział dzielnicowy Polski według statutu Bolesława Krzywoustego ze szczególnym uwzględnieniem dzielnic seniorackiej*, Słupsk 1978, s. 16 nn; A. Kasperowicz, *Najdawniejsza przynależność terytorialna Mazowsza południowego*, *Przegl. Hist.*, t. LXXVI, 1985, z. 1, s. 15-41. Przekonywające są moim zdaniem argumenty S. Zajączkowskiego, J. Sporsa i J. Bieniaka za przynależnością około 1100 r. całej właściwej Wielkopolski do prowincji gnieźnieńskiej. Por. przyp. 23.

²⁶ Gall II, 38. Zob. przyp. 42-47.

²⁷ Ibid. II, 16; por. przyp. 20.

Sluszny jest — moim zdaniem — wniosek Z. Wojciechowskiego i J. Bieniaka, że namiestnik prowincji był jednocześnie naczelnikiem grodu stołecznego prowincji²⁸. Za wnioskiem tym obok innych argumentów przemawia nazywanie prowincji głównymi stolicami królestwa: kilku naczelnym grodom i ich zwierzchnikom podlegały inne ośrodki okręgów grodowych. Wątpliwości budzi natomiast twierdzenie niektórych badaczy, że po utworzeniu księstw dzielnicowych urząd namiestnika prowincji został przekształcony w urząd wojewody dzielnicowego²⁹. Taki sam tytuł jak namiestnicy prowincji nosili później kasztelanowie dawnych stolic prowincji. W Kronice Galla nazwą urzędu namiestnika jest termin *comes* połączony z nazwą stolicy prowincji, np. *comiti... nomine Magno Wrotislauensi, comitem in Gnezdensi civitate...*³⁰. W źródłach XIII w. spotykamy zaś następujące tytuły kasztelanów: *comiti Clementi Cracoviensi* w 1239 r., *Prandota comite Sandomiriensi* w 1300 r.³¹. Reliktem uprawnień namiestnika prowincji są prawdopodobnie pewne kompetencje sądowe kasztelana krakowskiego w kasztelanii brzeskiej i kasztelana sandomierskiego w kasztelanii połanieckiej³². Sądzę więc, że za następców namiestników prowincji należy uważać kasztelanów grodów stołecznych. Stanowisko wojewody dzielnicowego było urzędem nowym, wzorowanym na godności wojewody całej Polski.

III

T. Wasilewski sądzi, że okręgi grodowe we wczesnym średniowieczu były znacznie mniejsze niż późniejsze kasztelanie. Stwierdza on, że sieć grodów znana z bulli papieża Hadriana IV z 1155 r. i z falsyfikatu mogileńskiego z datą 1065 r. nie odpowiada sieci grodów kasztelańskich w XIII w. Nie były bowiem — jego zdaniem — kasztelaniami w XIII w. następujące grody wymienione w falsyfikacie mogileńskim: Rypin, Steklin, Sierpc, Kozielsk, Szreńsk, Stupsk, Grudusk, Przypust, Serock (WP, s. 16). Kasztelania wyszogrodzka na Mazowszu obejmowała w XIV w. dawne okręgi grodowe Stupska i Grzebska, a kasztelania płocka — okręgi grodów w Sierpcu, Raciążu i Szreńsku (WP, s. 16). T. Wasilewski powołuje się w sprawie zasięgu kasztelanii płockiej w XIII w. na S. Arnolda, ten jednak pisze inaczej: że ziemia płocka obejmowała kasztelanie płocką, sierpecką, raciąską i szreńską. Ziemią nazywa zaś ten uczony hipotetyczne terytorium jednego plemienia³³.

²⁸ Z. Wojciechowski, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924, s. 63; J. Bieniak, *Polska elita*, cz. I, s. 17 n.

²⁹ Por. np. S. Zajączkowski, o. c., s. 312; A. Bogucki, *Komes w polskich źródłach średniowiecznych*, Warszawa 1972, s. 26; J. Bieniak, *Polska elita*, cz. I, s. 19.

³⁰ Gall II, 4 i 38.

³¹ KDWlkp., t. I, nr 223; KDMłp, t. II, nr 538.

³² KDMłp, t. I, nr 92 i 109. Por. Z. Wojciechowski, *Sądownictwo prawa polskiego w dobie przedimmunitetowej*, Lwów 1930, s. 92 n.

³³ S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej*, [W:] tenże,

Falszyfikat mogileński wymienia 19 grodów zobowiązanych do oddawania dziewiętej części dochodów klasztorowi w Mogilnie³⁴. Lokalizacja jednego grodu („Oselzch”) jest sporna³⁵; pozostałe położone są na północnozachodnim Mazowszu i wschodnich Kujawach. Jedenaście spośród nich było ośrodkami kasztelanii w XIII i XIV w.: Zakroczym (w źródłach od 1254 r.), Rypin (od 1297 r.), Sierpc (od 1363 r.), Raciąż (od 1228 r.), Ciechanów (od 1254 r.), Nasielsk (1230 i 1297 r.), Wyszogród (mazowiecki, od 1239 r.), Płock (od 1222 r.), Dobrzyń (od 1252 r.), Włocławek (Włodzisław, od 1222 r.), Słońsk (od 1241 r.)³⁶. Kontynuacją okręgu grodowego Steklina była prawdopodobnie kasztelania kikolska, znana z dokumentu z 1236 r.³⁷; Kikół jest oddalony od Steklina o 10 km. Spośród 6 grodów nie mających odpowiedników w późniejszych kasztelaniami cztery były położone na niewielkiej przestrzeni koło Mławy, bardzo blisko granicy z Prusami: Szreńsk, Stupsk, Grzebsk i Grudusk. Poza wąskim pasem przygranicznym długości około 40 km i szerokości około 20 km, na którym były położone te cztery grody, falszyfikat mogileński wymienia więc 14 grodów, w tym 12 ośrodków późniejszych kasztelanii i 2 grody, które nie są znane jako siedziby kasztelanów (Przypust i Serock). Na obszarze obejmującym te 14 grodów istniała w XIII w. także kasztelania płońska, nie wymieniona w dyplomie z datą 1065 r. (w źródłach od 1228 r.)³⁸. Sieć okręgów grodowych na tym terenie we wczesnym średniowieczu niewiele różniła się więc od sieci późniejszych kasztelanii. Zniknęły przede wszystkim grody-strażnice graniczne (zapewne wskutek najazdów pruskich), natomiast podział administracyjny w głąbi kraju zmienił się tylko nieznacznie.

Bulla protekcyjna papieża Hadriana IV dla biskupstwa wrocławskiego z 1155 r. wymienia 15 śląskich grodów pogranicznych według stanu z połowy XI w.³⁹ (WP, s. 16). Jeden z nich, Grodziec Gołęszycki, należał od XI w. do Czech. Spośród pozostałych 14 grodów dziesięć było w XIII w. ośrodkami kasztelanii: Ryczyn (Trecen), Cieszyn (Tescin), Otmuchów, Bardo, Niemcza, Strzegom, Świny (Zpini), Wleń (Valan), Głogów i Milicz⁴⁰. Pozostałe grody trudno

Z dziejów średniowiecza, Warszawa 1968, s. 341.

³⁴ KDMaz. Koch., nr 22. Wykaz 19 grodów datowany jest przez badaczy na XI w.; por. WP, s. 16; G. Labuda, *Początki klasztoru w świetle źródeł pisanych*, [w:] Materiały sprawozdawcze z badań zespołu pobenedyktynskiego w Mogilnie, z. 1, Warszawa 1978, s. 34-36, 45.

³⁵ Gród ten jest identyfikowany z Osielskiem koło Bydgoszczy lub z Kozielskiem koło Mławy. Por. S. Arnold, *Terytoria*, s. 231; T. Lalić, *Organizacja*, s. 22.

³⁶ Zob. K. Buczek, *Z badań nad organizacją grodową w Polsce wczesnofeudalnej. Problem terytorialności grodów kasztelańskich*, Kwart. Hist., R. 77, 1970, nr 1, s. 10 n, 28; Z. Guldón i J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII-XIV wieku*, Warszawa 1974, s. 162; KDMaz. Koch., nr 217 (1222 r.), nr 389 (1239); KDMaz. Lub., nr 23 (1254).

³⁷ KDMaz. Koch. nr 361; por. S. Arnold, *Terytoria*, s. 329.

³⁸ KDMaz. Koch., nr 130 (1228 r.). Błędne jest moje przypuszczenie, że *castellanus de Plonz* w tym dokumencie oznacza kasztelana plockiego; por. A. Bogucki, *Uwagi o kasztelaniiach wschodniokujawskich i dobrzyńskich (XI—XIV w.)*, *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, t. VI - Historia 1987, s. 91. Kasztelan płoński występuje także w dokumencie Siemowita I z 1260 r. (Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka, t. I, wyd. S. M. Szacherska, Warszawa 1975, nr 17).

³⁹ KDŚL., t. I, nr 35.

zidentyfikować. Godinice (Grodinice ?) to zapewne gród kasztelański Grodziec. Gród „Szobolezke” jest utożsamiany z Bolesławcem lub Bytomiem nad Odrą, a „Sezesko” z Sądowlem⁴¹. Siedzibami kasztelanii były więc wszystkie grody, których lokalizacja została ustalona. W tym wypadku nie możemy porównywać sieci okręgów administracyjnych w XI i XIII w., ponieważ źródło nie podaje nazw grodów w głębi Śląska.

Bulla gnieźnieńska z 1136 r. wymienia dwie grupy grodów na obszarze archidiecezji gnieźnieńskiej, płacących arcybiskupowi dziesięciny z dochodów⁴². W skład grupy wschodniowielkopolskiej wchodzi 8 grodów. Sześć spośród nich było ośrodkami kasztelanii w XIII w.: Gniezno, Ostrów Lednicki, Nakło, Łąd, Kalisz i Ruda⁴³. Nie są znani ze źródeł tego stulecia kasztelanowie Łekna i Czestramia. W Polsce środkowej wymienia bulla również 8 grodów: Sieradz, Spicymierz, Małogoszcz, Rozprzę, Łęczycę, Wolborz, Żarnów i Skrzynno. W XIII w. obszar ten był podzielony na 8 kasztelanii, których ośrodkami były te same grody. W źródłach tego stulecia występują kasztelanowie książęcy Sieradza, Spicymierza, Małogoszczy, Rozprzy, Łęczycy i Żarnowa⁴⁴. Kasztelania wolborska była od XII w. własnością biskupstwa wrocławskiego⁴⁵. O istnieniu w XIII w. kasztelanii skrzyńskiej świadczą dwa dokumenty. W 1231 r. książę mazowiecki Konrad uwolnił od ciężarów prawa książęcego „villas Poznaniensis ecclesie per Sochacew et Cirsk et per Scrinno constitutas”⁴⁶. Chodzi tu o wsie w kasztelanii sochaczewskiej, czerskiej i skrzyńskiej. Przywileje wsi biskupstwa poznańskiego „per districtum de Scrin” potwierdził tenże książę wraz z synem Bolesławem w 1234 r.⁴⁷

Na podstawie dokumentów z 1065, 1136 i 1155 r. można stwierdzić, że podział administracyjny dużych części Polski niewiele się zmienił od wczesnego średniowiecza do XIII—XIV w. Nie jest więc uzasadniony wniosek T. Wasilewskiego, że w XII w. powstały nowe jednostki terytorialne

⁴⁰ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 220, 222-225.

⁴¹ Por. G. Labuda, *Granice południowe Polski w X i XI wieku czyli castrum Trecen w dokumentach biskupstwa wrocławskiego (1155, 1245)* [w:] tenże, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II, Poznań 1988, s. 212-239.

⁴² Najd. zab. j. pol., s. 10 i 19. Por. przyp. 10. Bulla w obecnej postaci jest falsyfikatem powstałym w latach 1139-1146; zob. *ibid.*, s. 4. Zdaniem K. Modzelewskiego bulla zawiera XI-wieczne uposażenie arcybiskupstwa; zob. K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X—XIII wiek*, Wrocław 1975, s. 93.

⁴³ *Urzędnicy wielkopolscy XI—XV wieku. Spisy*, opr. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1985, s. 36, 42, 54, 55.

⁴⁴ *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII—XV wieku. Spisy*, opr. J. Bieliński i A. Szymczakowa, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1985, s. 44, 95, 104, 132, 146; F. Piekoskiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, t. III, Kraków 1901, s. 508, 510.

⁴⁵ S. Arnold, *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w XIII w.* [w:] tenże, *Z dziejów średniowiecza*, Warszawa 1968, s. 6 nn.

⁴⁶ KDMaz. Koch., nr 303.

⁴⁷ *Ibid.*, nr 350. Kasztelanię skrzyńską niesłusznie uznał za nieterytoryalną K. Buczek, *Z badań*, s. 13.

zwanekasztelaniami. Zmieniły się wtedy tylko łacińskie nazwy dawno istniejących okręgów grodowych i ich naczelników.

IV

T. Wasilewski stwierdza, że w Kronice Thietmara grody Gniezno, Poznań, Wrocław, Głogów i Niemcza są określone mianem „urbs” lub „civitas”, a mniejsze grody mianem „locus” lub „castellum”. Sądzi on, że Gniezno, Poznań, Wrocław i Głogów były siedzibami komesów prowincji, a mniejsze grody były zarządzane przez „pristaldi”. Natomiast Niemcza była zdaniem tego uczonego także grodem komesowskim (*castrum comitis*), chociaż należała ona do prowincji śląskiej czyli wrocławskiej („urbem Nemzi... in pago Silensi”). Spośród grodów nie będących stolicami prowincji siedzibą komesa na początku XII w. był Santok⁴⁸ (WP, s. 7 nn, 10-13). T. Wasilewski dochodzi więc do wniosku, że istniała kategoria pośrednia między ośrodkami prowincji a ośrodkami okręgów grodowych. Na czele grodów tej kategorii stali również komesi. Za komesowskie uważa on te grody, których wojscy (*tribuni*) znani są ze źródeł XIII w. Dokumenty tego stulecia wymieniają wojskowych tylko nielicznych kasztelanii, w tym m.in. wojskich santockich. T. Wasilewski sądzi więc, że we wczesnym średniowieczu wojscy byli zastępcami komesów prowincji i ważniejszych grodów; do XIII w. przetrwali oni jego zdaniem w tych kasztelaniami, których ośrodki były niegdyś zarządzane przez komesów. Wymienia on następujące grody, których wojscy są znani (poza ośrodkami prowincji): Niemczę, Bardo, Otmuchów, Bytom nad Odrą, Krosno, Santok, Dobrzyń, Płońsk, Nasielsk, Lublin. Uczony ten przypuszcza, że przez komesów były zarządzane także grody Nakło i Wizna (WP, s. 23, 31). Miejscowości te były położone blisko granic państwa. Wojskich spotykamy również w głębi kraju, np. w Wiślicy i Spicymierzu⁴⁹, ale grody te uważa T. Wasilewski za stolice prowincji.

Nie można jednak zgodzić się z twierdzeniem, że urząd wojskiego istniał w XIII w. tylko w nielicznych grodach kasztelańskich. Cenne informacje o wojskich zawiera przywilej księcia mazowieckiego Konrada dla biskupstwa płockiego z 1230 r. Książę ustalił kompetencje sądów grodowych w kasztelaniami książęcych i w biskupiej kasztelanii pułtuskiej w razie konfliktu między poddanymi książęcymi a biskupimi:

Si homo de Nosidlk uel de alio castro fecerit malum homini de Poltovsck, non provocetur homo ille coram iudice de Poltovsck, sed coram iudice illius castri, cuius est homo ille et tribunus de Poltovsck cum actore suo uadant ad iudicem illius castri et utrumque castrum percipiat partem suam de re iudicata. Similiter si homo de Poltovsck fecerit malum homini de Nosidlk, uel alterius castri, non prouocetur

⁴⁸ S. Ottonis episcopi Babenbergensis vita Prieflingensis, MPH n. s., t. VII/1, s. 30: *Paulum comitem Zutochanum*.

⁴⁹ F. Piekosiński, *Rycerstwo*, t. III, s. 522; *Urzędnicy łączeycy* s. 136.

*homo de Poltowsck coram iudice de Nosidlk, nec coram iudice alterius castris, sed prouocetur coram iudice de Poltousck et tribunus illius castris cum actore suo uadat ad iudicem de Poltousck et utrumque castrum percipiat partem suam re iudicata*⁵⁰.

Zgodnie z zasadą *actor sequitur forum rei* przestępca miał odpowiadać przed sędzią swojej kasztelanii, a pokrzywdzonemu miał towarzyszyć wojski jego kasztelanii (*tribunus illius castris*). Z tekstu tego wynika, że urząd wojskiego istniał wtedy w każdej kasztelanii, zarówno książęcej jak i biskupiej⁵¹. Wojscy nie należeli do najbliższego otoczenia panujących i dlatego rzadko pojawiają się na listach świadków. Nieliczne są wzmianki o wojskich niektórych grodów uważanych za stolice prowincji. W źródłach XIII w. tylko jeden raz występuje wojski Łęczycy, jeden raz wojski Poznania, a o wojskich Sandomierza nie mamy żadnej wiadomości z tego stulecia⁵². Jeszcze rzadziej niż wojski wymieniany jest sędzia grodowy (*iudex castris*), a przecież nikt nie wątpi w istnienie takiego urzędu w każdej kasztelanii. W źródłach Wielkopolski, Małopolski i ziemi łęczycko-sieradzkiej poza stolicami księstw spotykamy w XIII w. 7 wojskich w 4 grodach (Santoku, Lublinie, Wiślicy i Spicymierzu) i 3 sędziów grodowych w 3 grodach (Radomiu, Sączu i Rozprze)⁵³. Po upadku organizacji kasztelańskiej w XIV w. wojski przekształca się w urzędnika ziemskiego. Urząd ten zanika wtedy w tych ośrodkach kasztelańskich, które nie stały się stolicami ziem lub województw, jak np. w Gnieźnie, Santoku, Spicymierzu⁵⁴.

Można przypuszczać, że również we wczesnym średniowieczu urząd wojskiego istniał w każdym okręgu grodowym; kasztelanie XIII w. bowiem były kontynuacją okręgów grodowych z XI-XII w. Należy więc zastanowić się, czy uzasadniony jest podział okręgów grodowych na komesowskie i na zarządzane przez *pristaldi*. Podstawą źródłową tej gradacji są dwie wzmianki w Kronice Galla. Przeciwnicy Sieciecha wyrazili ubolewanie komesowi wrocławskiemu Magnusowi, ponieważ nie ma on rzeczywistej władzy i nie śmie rozkazywać *pristaldis Zethei*⁵⁵. Po podziale królestwa między księcia Władysława i jego synów Sieciech mianował *in castellis etiam puerorum... comites et pristaldos*⁵⁶. Wyraz *pristaldus* był zlatynizowaną formą słowiańskiego słowa przystaw (*pristaw*), oznaczającego człowieka przystawionego przy kimś dla dozoru, straży i usługi⁵⁷. W średniowieczu wyraz ten był używany w Chorwacji, Bośni, na Rusi, Rugii i w Polsce na oznaczenie pomocniczego urzędnika sądowego („przystawiony, przydany” sędziemu lub

⁵⁰ KDMaz. Koch., nr 278.

⁵¹ Taki pogląd wyraża większość historyków. Za następcę kasztelana do spraw wojskowych uważa wojskiego m.in. J. B a r d a c h, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1965, s. 255.

⁵² *Urzędnicy łęczyccy*, s. 83; *Urzędnicy wielkopolscy*, s. 63; F. P i e k o s i ń s k i, *Rycerstwo*, t. III, s. 522.

⁵³ *Urzędnicy łęczyccy*, s. 99, 136; *Urzędnicy wielkopolscy*, s. 66; F. P i e k o s i ń s k i, *Rycerstwo*, t. III, s. 520, 522.

⁵⁴ *Urzędnicy wielkopolscy*, s. 106, 162; *Urzędnicy łęczyccy*, s. 136.

⁵⁵ Gall II, 4.

⁵⁶ Ibid. II, 16.

⁵⁷ J. K a r ł o w i c z, A. K r y ń s k i, W. N i e d ź w i e d z k i, *Słownik języka polskiego*, t. V, 1952, s. 374, hasło *Przystaw*, *Słownik staropolski*, t. VII, 1973, s. 362, hasło *Przystaw*.

stronie procesowej). Takie samo znaczenie miał *pristaldus* na Węgrzech⁵⁸. Gall przed przybyciem do Polski prawdopodobnie przebywał na Węgrzech blisko granicy z Chorwacją i stąd znał ten termin⁵⁹. *Pristaldus* nie może moim zdaniem być nazwą urzędu naczelnika grodu. W zdaniu o przystawach w grodach młodych książąt wyraz ten oznacza zapewne urzędników pomocniczych naczelnika grodu. W zdaniu o Magnusie *pristaldus* jest prawdopodobnie określeniem podległości niższych urzędników wobec dygnitarzy; wyrazem tym mogą być objęci także naczelnicy grodów, ale nie jest on ich tytułem funkcyjnym.

Nazwą urzędu naczelnika okręgu grodowego jest w Kronice Galla i innych źródłach wczesnośredniowiecznych termin *comes*. Urząd ten piastowali wspomniani wyżej komesi Głogowa i Santoka⁶⁰. Władysław Herman po zwycięstwie nad Pomorzanami ustanowił swoich *vastaldiones et comites in locis principalioribus et munitioribus*⁶¹. Wymienieni na drugim miejscu *comites* nie oznaczają raczej namiestników prowincji, zresztą Władysław opanował wtedy (w 1090 r.) tylko część Pomorza i nie mógł tam utworzyć kilku prowincji. Tenże książę polecił Bolesławowi, żeby do obrony przed Czechami wezwał na pomoc *comites sui ducatus*⁶². Byli to ci sami komesi, których *in castellis puerorum* ustanowił Sieciech⁶³. Ponieważ Bolesław posiadał wtedy tylko prowincję wrocławską, wyraz *comites* może oznaczać tylko naczelników okręgów grodowych. Niewątpliwie więc wyraz *comes* był nazwą urzędu zarządców jednostek administracyjnych obu stopni: prowincji i okręgów grodowych.

Od końca XII w. okręg grodowy określany jest jako *castellania* lub *castellatura*, a naczelnik tego okręgu jako *castellanus*. Nadal jednak w tym znaczeniu używany jest także *comes*, choć znacznie rzadziej niż *castellanus*. W źródłach XIII i XIV w. z tytułem funkcyjnym *comes* występują zarówno kasztelanowie dawnych stolic prowincji⁶⁴, jak i kasztelanowie grodów drugorzędnych, np. *Dobes comes de Zawychost* w 1229 r., *Comite Dyrsicraio de Usczye* w 1296 r.⁶⁵. Również kasztelania jeszcze w XIII w. określana jest niekiedy dawnym mianem *castrum* lub *castellum*.

Termin *castellanus* jako nazwa urzędu naczelnika grodu przybył do Polski prawdopodobnie z Czech. W źródłach czeskich jest on traktowany jako równorzędny z tytułami funkcyjnymi *comes*, *praefectus* i *burggravius*. Poniżej podaję tytuły zarządców niektórych grodów w XII i XIII w.: B i l i n a - *comes*

⁵⁸ K. K a d l e c, *O sądownictwie i przewodzie sądowym u Słowian do w. X*, [w:] Encyklopedia polska, t. IV, cz. 2, Kraków 1912, s. 136; K. B u c z e k, *Przemiany ustrojowe na Pomorzu Zachodnim w XII i XIII wieku*, Kwart. Hist., R. LXXII, 1965, nr 2, s. 354; W. N a m y s ł o w s k i, *Instytucja: Mediator - prawidlnik - pristaw*, Pamiętnik Słowiański, t. VII, R. 1957, wyd. 1958, s. 3-16.

⁵⁹ Anonim tzw. Gall, Kronika polska, przełożył R. G r o d e c k i, opr. M. P l e z i a, Wrocław 1982, s. VIII n.

⁶⁰ Gall III, 8; zob. przyp. 48.

⁶¹ Gall II, 1.

⁶² Ibid. II, 16.

⁶³ Ibid.; zob. przyp. 56.

⁶⁴ Zob. przyp. 31.

⁶⁵ KDMłp, t. I, nr 12; KDWłkp, t. II, nr 744.

w Kronice Kosmasa (KK) i w 1177 r., *castellanus* w 1187 r.; Żatec - *prefectus in urbe* w KK, *castellanus* w 1159 r., *prefectus* w 1160 r., *comes* w 1184 r.; Wyszehrad - *urbis prefectus* w KK, *prefectus* w 1160 r., *castellanus* w 1187 r.; Praga - *castellanus* w 1159 r., *prefectus* w 1175 r., *burggravius* w 1224 r.; Pilzno - *urbis prefectus* w 1160 r., *castellanus* w 1165 r.; Kłodzko - *prefectus* w 1175 r., *castellanus* w 1177 r., *comes* w 1195 r.; Litomierzycy - *castellanus* w 1177 r., *comes* w 1184 r.; Ołomuniec - *burggravius* w 1213 r., *castellanus* w 1222 r.⁶⁶. Niekiedy ta sama osoba nosi na przemian tytuły funkcyjne *comes* i *prefectus*, *castellanus* i *comes*, *prefectus* i *castellanus*, *burggravius* i *castellanus*⁶⁷. *Comes* występuje w źródłach czeskich od połowy XI w.⁶⁸, *praefectus* od początku XII w., *castellanus* od połowy XII w., *burggravius* od początku XIII w.⁶⁹.

Terminy *praefectus* (*praefectus urbis*), *castellanus* i *burggravius* były używane od XI w. jako równoznaczne określenia urzędu burgrabiego m.in. w margrabstwie Miśni i sąsiednich ziemiach słowiańskich podbitych przez Niemców na wschód od rzeki Soławy⁷⁰. Niewątpliwie stąd Czechy zapożyczyły te terminy. Przyczyną ich recepcji była prawdopodobnie wieloznaczność wyrazu *comes*; był on bowiem nie tylko nazwą urzędu, lecz także tytułem ogólnym dostojników. Natomiast określenia *praefectus*, *castellanus* i *burggravius* były tylko tytułami funkcyjnymi. Wprowadzenie nowych nazw łacińskich nie oznacza jednocześnie zmiany rodzimego tytułu funkcyjnego naczelnika grodu.

Nie jest więc słuszna teza T. Wasilewskiego, że tytuły funkcyjne *comes* i *praefectus* miały inne znaczenie niż *castellanus*. Były to bowiem określenia tego samego urzędu. Zapewne dużo czasu upłynęło od recepcji łacińskich wyrazów *castellanus* i *castellania* w końcu XII w. do ich spolszczenia. Pierwsze wzmianki o polskich wyrazach kasztelan i kasztelania pochodzą dopiero z połowy XV w.; jeszcze w rotach przysięg z końca XIV w. posiadacze tego urzędu noszą tylko polski tytuł funkcyjny pan⁷¹. Wyrazy kasztelania i kasztelan jako określenia

⁶⁶ Cosmae Pragensis chronica Boemorum, wyd. B. Bret h o l z, [w:] Monumenta Germaniae Historica, Scriptores rerum Germanicarum, nova series, t. II, Berlin 1923, s. 111, 117, 198; Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae (dalej cyt.: CDBoh.), t. I, nr 204 (1159), nr 208 (1160), nr 278 (1175), nr 280 (1177), nr 305 (1184), nr 317 (1187), nr 356 (1195); CDBoh., t. II, nr 110 (1213) nr 259 (1224); KDPol., t. III, nr 14 (1222).

⁶⁷ A. B o g u c k i, *Komes*, s. 19.

⁶⁸ Zob. przyp. 76 i 77.

⁶⁹ Rzadko występują terminy *praefectus* i *burggravius* w źródłach polskich. W Kronice Kadłubka kasztelanowie określani są mianem „urbis praefectus” (MPH, t. II, s. 355 i 417), a w kilku dokumentach XIII w. mianem *burggravius*; zob. A. Bogucki, *Komes*, s. 27. Od XIV w. terminy *castellanus* i *burggravius* oznaczają w królestwie polskim dwa różne urzędy; por. A. Gąsiorowski, *Castellanus. Przyczynek semazjologiczny*, Slavia Antiqua, t. XVIII, 1971, s. 211 nn.

⁷⁰ H. H e l b i g, *Der wettinische Ständestaat*, Münster-Köln 1955, s. 204-274. Por. A. G i e y s z t o r, *Kasztelanowie flandryjscy i polscy*, [w:] Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda, Warszawa 1965.

⁷¹ Słownik staropolski, t. III, Wrocław 1960-1962, s. 248, hasła „Kasztelan” i „Kasztelania”; Księgi sądowe łączyskie, cz. II, [w:] Teki A. Pawińskiego, t. IV (dalej cyt.: Ks. Łęcz.), nr 368 (1397); Wielkopolskie rotys sądowe XIV—XV w., opr. H. Kowalewicz i W. Kuraszkiewicz (dalej cyt. WRS), t. I, nr 418 (1400); nr 423 i 442 (1400); zob. przyp. 90.

okręgu grodowego i jego naczelnika w XIII w. są więc terminami umownymi. Uzasadnione jest moim zdaniem stosowanie tych samych terminów umownych w odniesieniu do XI i XII w. Podział administracyjny bowiem niewiele się zmienił w niektórych rejonach kraju od XI do XIII w. Nie możemy też stwierdzić jakościowych różnic w organizacji grodowej między XI—XII a XIII w. Znane ze źródeł XIII w. szerokie kompetencje kasztelanów i ich pomocników mieli ci urzędnicy w XI i XII w., później bowiem zostały one ograniczone przez immunitety.

Nie ma podstaw źródłowych przeciwstawianie nielicznych grodów komesowskich pozostałym ośrodkom okręgów grodowych⁷². Uzasadnione jest natomiast odróżnienie ośrodków okręgów grodowych (kasztelanii terytorialnych) od grodów spełniających funkcje wojskowe i gospodarcze, ale nie będących siedzibami władz administracyjnych. W źródłach także naczelnicy tych ostatnich występują niekiedy z tytułem *castellanus* i dlatego określa się je jako kasztelanie nieteritorialne. Pisząc w niniejszym artykule o kasztelaniami, kasztelanach i naczelnikach grodów mam na myśli kasztelanie terytorialne i ich naczelników. Nie zawsze jednak można ustalić terytorialność grodu⁷³.

V

Termin *comes* ma w źródłach polskich XII—XIV w. dwa podstawowe znaczenia. Jest on tytułem funkcyjnym naczelnika okręgu administracyjnego i tytułem ogólnym świeckich członków elity społecznej. Z mianem *comes* w drugim znaczeniu występują początkowo tylko dostojnicy książęcy, później także inni możnowładcy, a w końcu wyraz ten staje się tytułem kurtuazyjnym szlachty⁷⁴. Takie same dwa znaczenia ma *comes* już w drugiej połowie XI w.

⁷² T. Wasilewski stwierdza, że w grodach komesowskich oprócz wojskich działali także inni urzędnicy (WP, s. 24). Wymienia on łowczych: w Lublinie (1230 r.), Bytomiu nad Odrą (1208 r.) i Łęczycy (1228 r.). Łowczych lub podłowczych spotykamy jednak w XIII w. także w kilku wielkopolskich grodach kasztelańskich: Łądzie, Starymgradzie, Zbąszyniu i Rudzie; zob. *Urzędnicy wielkopolscy*, s. 52, 67, 71; *Urzędnicy łęczyccy*, s. 151. Grody te były położone w dużej odległości od granicy państwa; nie można więc twierdzić, że wspomniani łowczowie byli funkcjonariuszami komesowskich grodów pogranicznych.

⁷³ Większość historyków uważa późniejsze kasztelanie terytorialne za kontynuację wcześniejszych średniowiecznych okręgów grodowych. Niektórzy z nich używają określeń kasztelanii i kasztelan na oznaczenie tych okręgów i ich naczelników. Por. m.in. J. Bardach, o. c. s. 129; J. Bieniak, *Polska elita*, cz. I, s. 16 nn.; K. Buczek, *Z badań*, s. 2 nn.; A. Gąsiorowski, *Uwagi o mniejszych kasztelaniami wielkopolskich XIII—XV wieku*, *Czas. Praw.-Hist.*, t. XIX, 1967, z. 1, s. 71 nn.; tenże, *Castellanus*, s. 207 nn.; tenże, *Kasztelaniam*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich* (dalej cyt.: SSS), t. II, 1964, s. 388 nn.; Z. Kuratowski, *Próba odtworzenia organizacji zarządu terytorialnego państwa pierwszych Piastów w Wielkopolsce*, [w:] *Obronność polskiej granicy zachodniej w dobie pierwszych Piastów*, Wrocław 1984, s. 81 nn.; T. Lalik, *Organizacja*, s. 8 nn.; K. Modzelewski, *Organizacja*, s. 92 nn.; tenże, *Miedzy prawem książęcym a władztwem gruntowym*, *Przegl. Hist.*, t. LXXI, 1980, z. 2, s. 220; J. Spors, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławiensko-Słupskiego od XII do początku XIII w.*, Słupsk 1983, s. 186 n.

⁷⁴ A. Bogucki, *Komes*, s. 20 nn., 26 nn.

w Chorwacji⁷⁵ i Czechach. W dokumencie księcia czeskiego Spitygniewa II z 1057 r. świadkami są: *Blag comes, Matuvs, Petrus, Dama, Zvda, Sbor, Suiata, Turdmir, Crivecs, Johannes pincerna, Zasin, Buda, Zagor comes, Krec villicus*⁷⁶. Comes jest tu niewątpliwie nazwą urzędu, tak samo jak pincerna i villicus. Na podstawie źródeł XII w. możemy przypuszczać, że comes oznacza naczelnika okręgu grodowego. Inne znaczenie ma ten termin w dyplomie księcia morawskiego Ottona z 1078 r., wystawionego w obecności księcia (*duce*) Wratisława, biskupa, opatów, kapelanów oraz *comitibus: Zmulo, Preda, Milota, Bozeporo et aliorum...*⁷⁷. Komesami są tu nazywane wszystkie osoby świeckie spoza dynastii. Uzasadnione jest przypuszczenie, że mianem *comitibus* są tu objęci dostojnicy książęcy w ogóle, a nie tylko naczelnicy grodów; do stałego otoczenia panującego należeli zaś dygnitarze dworscy.

Odpowiednikiem terminu *comes* w Chorwacji i na Węgrzech był dowodnie wyraz *župan* (węg. *ispán*). W źródłach polskich i czeskich *comes* nie jest zestawiony z żadnym wyrazem słowiańskim, ale takie samo znaczenie jak *comes* ma w nich także wyraz *župan*, występujący w dokumentach obu państw z XII i XIII w. W źródłach polskich z końca XIII i XIV w. wyrazy *comes* i *pan* występują jako nazwy urzędu kasztelana, tytuły szlachty oraz określenia zwierzchnictwa feudałów nad chłopami. Na podstawie tych przesłanek doszedłem do wniosku, że czeskim i polskim ekwiwalentem terminu *comes* był wyraz *župan*. W Czechach termin *comes* zanika około połowy XIII w., a w Polsce jego odpowiednikiem od XIII w. jest wyraz *pan*, skrócona forma wyrazu *župan*⁷⁸.

Za tożsamością terminów *comes* i *župan* w Czechach i Polsce już we wczesnym średniowieczu obok innych argumentów przemawia recepcja modelu ustrojowego Czech, Polski i Węgier z Moraw (por. WP, s. 25 n). Można bowiem sądzić, że w Czechach i Polsce określenia dostojników były już przed XII w. takie same, jak na Morawach i Węgrzech. Według relacji pisarza arabskiego Ibn Rusty *županem (subandž)* nazywał się zastępca księcia morawskiego Świętopełka w IX w.⁷⁹.

Inne poglądy wyraża w dwóch artykułach z 1967 r. T. Lalik. Przecistawia on komesów prowincji kasztelanom czyli panom grodowym. Jego zdaniem w Polsce tytuł komesa nadano zwierzchnikom prowincji, a odmówiono go kasztelanom. W XIII w. kasztelanowie używają niemal z reguły tytułu komesa jako określenia stanowego, a nie funkcyjnego. Wypadki odmienne są rzadkie i pochodzą z czasów rozprzężenia, np. z 1229 r. Uczony ten stwierdza, że nie znamy polskiego określenia komesa prowincji. Ponieważ według Galla komes wrocławski Magnus miał *nomen ducatus*, T. Lalik rozważa możliwość używania

⁷⁵ K. K a d l e c, *Dějiny veřejného práva ve střední Evropě*, wyd. 3, Praha 1923, s. 264.

⁷⁶ CDBoh., t. I, nr 55.

⁷⁷ CDBoh., t. I, nr 79.

⁷⁸ A. B o g u c k i, *Komes*, s. 69 nn., 83 nn., tenże, *O županach w Polsce piastowskiej*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. IV, pod red. S. K. K u c z y Ń s k i e g o, Warszawa 1990, s. 116 i n., 129 nn.; B. H o m a n, *Geschichte des ungarischen Mittelalters*, t. I, Berlin, 1940, s. 208 i n.

⁷⁹ V. P r o c h a z k a, *Župa a župan*. *Slavia Antiqua*, t. XV, 1968, s. 31.

przez komesów prowincji tytułu księcia lub wojewody; za bardziej prawdopodobny uważa on tytuł wojewody. Historyk ten nie zajmuje się problemem polskiego odpowiednika terminu comes jako tytułu kurtuazyjnego szlachty⁸⁰. Nie można się zgodzić z jego poglądem o wyższości komesa nad kasztelanem. Taka hierarchia tytułów w źródłach polskich nie występuje. Termin *castellanus* bowiem jako określenie naczelnika grodu pojawia się dopiero wtedy, kiedy komesów prowincji już nie było. Trudno posądzać kasztelanów XIII w. o uzurpowanie sobie wyższego rzekomo tytułu komesa w okresach rozprzężenia. Dostojnicy ci raczej nie znali łaciny, o wyborze tytułu w dokumencie decydowali więc duchowni pisarze. Przyczyną używania terminu comes jako tytułu funkcyjnego kasztelana w XIII—XIV w. była moim zdaniem wieloznaczność polskiego wyrazu żupan-pan; był on jednocześnie nazwą urzędu kasztelana i tytułem kurtuazyjnym szlachty. Ponieważ odpowiednikiem żupana-pana w tym drugim znaczeniu był comes, stosowano ten termin niekiedy także jako określenie kasztelana.

Z T. Lalikiem częściowo zgadza się T. Wasilewski. Także on przeciwstawia wyższych urzędników z tytułem comes niższym urzędnikom z tytułem pan. Jego zdaniem komesowi-kniędzi prowincji we wczesnym średniowieczu podlegali urzędnicy zwani po łacinie *supanus*, a później *dominus*, po polsku zaś *żupan*, a później *pan*. Do nazw tych dodawane były przymiotniki określające funkcję urzędnika, np. *pan wojski* (*dominus tribunus*), *pan łowczy* (*dominus venator*), *pan konarski* (*dominus agaso*), *pan bobrowy* (*dominus castorum*; WP, s. 23). Nie uzasadnia on swojej tezy. Nie ulega jednak wątpliwości, że jej przesłankami są przede wszystkim wzmianki o panu bobrowym z końca XIII w. Bolesław Wstydlivy stwierdził w 1275 r., że do dóbr klasztoru w Wąchocku nie ma żadnych praw *dominus castorum dictus wlgō pan bobrowi*⁸¹. Z reguły przymiotnikowe nazwy urzędów i ich łacińskie odpowiedniki w XIII w. nie są połączone z wyrazami pan lub dominus; tytułami funkcyjnymi są więc wyrazy: wojski i tribunus, łowczy i venator, konarski i agaso⁸², a także bobrowy⁸³. W zapiskach sądowych z końca XIV w. i XV w. spotykamy takie wyrażenia, jak dominus wojski, dominus konarski, pan łowczy⁸⁴, ale podobnie tytułowani są posiadacze urzędów o nazwach rzeczownikowych, np. pan sędzia, pan stolnik⁸⁵. Trudno powiedzieć, czy wyrazy pan i dominus są w tych wyrażeniach częściami nazw urzędów, czy tytułami grzecznościowymi. Za istnieniem nazwy urzędu „pan konarski” przemawia przetłumaczenie tego określenia w końcu XIV w. na „castellanus konarski”⁸⁶. Nie jest więc wykluczone, że we wczesnym średniowieczu istniały urzędy żupana konarskiego czy żupana bobrowego.

⁸⁰ T. L a l i k, *Organizacja*, s. 8 nn.; tenże, *Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu, Prowincja, księstwo, województwo*, [w:] *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967, s. 82 n., 102 n.

⁸¹ KDMłp, t. II, nr 481.

⁸² Por. A. Z a j d a, *Nazwy urzędników staropolskich*, Kraków 1970, s. 41, 44, 71.

⁸³ KDPol., t. III, nr 65 (1287); *Ioannes bobrovi*.

⁸⁴ Ks. Łęcz. II, nr 3828 (1391), nr 3857 (1391); WRS, t. IV, nr 712 (1427).

⁸⁵ WRS, t. I, nr 433 (1400); WRS, t. III, nr 621 (1417).

⁸⁶ Z. K a c z m a r c z y k, *Kasztelanowie konarscy*, *Czas. Praw.-Hist.*, t. II, 1949, s. 1-23.

Nie można jednak zgodzić się z poglądem, że w okresie wczesnopiastowskim żupanami nazywani byli wyłącznie niżsi urzędnicy. Za wysoką rangą tego tytułu przemawiają bowiem źródła polskie z lat 1175-1264, w których występuje termin *supanus*. Dowiadujemy się z nich, że żupani byli doradcami książąt oraz że do kategorii żupanów zaliczano najwyższych dostojników: wojewodów, kasztelanów i sędziów nadwornych⁸⁷.

T. Wasilewski przy badaniu znaczenia wyrazu żupan posługuje się metodą retrogresywną, nie stosuje jej jednak konsekwentnie. Na podstawie źródeł z końca XIII w. i późniejszych stwierdza on istnienie w XI w. urzędów żupana konarskiego, żupana bobrowego itp. Natomiast powstanie urzędu żupana grodowego datuje ten uczony dopiero na połowę XII w. Wyraz pan bowiem, występujący jako nazwa urzędu kasztelana w źródłach XIV—XVIII w., kojarzy on wyłącznie z terminem *castellanus*, a nie z terminem *comes*, który był tytułem funkcyjnym naczelnika grodu od wczesnego średniowiecza do XIV w. Pisząc o wyższych urzędnikach z tytułem *comes-kniędz* i niższych urzędnikach z tytułem *dominus-żupan-pan* T. Wasilewski nie bierze pod uwagę zmian, jakie zaszły w łacińskich określeniach feudałów świeckich w XIV w. Około 1300 r. możliwe rycerstwo występuje w źródłach najczęściej z łacińskim tytułem *comes*, a polskim tytułem tej grupy społecznej był wtedy wyraz pan. Niezwykle rzadkie są wówczas wzmianki o feudałach świeckich z tytułem *dominus*. Około połowy XIV w. *comes* w tym znaczeniu zanika. Znaczy to, że około 1300 r. głównym ekwiwalentem wyrazu pan był *comes*, a od połowy XIV w. stał się nim *dominus*⁸⁸. Posiadacze tego samego urzędu występują we wcześniejszych źródłach z tytułem *comes*, a w późniejszych z tytułem *dominus* i pan. Wojewoda w Kronice Galla określony jest jako *comes palatinus*, a w XIV w. jako *dominus palatinus* i *pan wojewoda*⁸⁹. Kasztelana tego samego grodu dotyczą następujące wyrażenia: *comes Iacobus Sumdemerensis* w 1198 r., *Prandota comite Sandomiriensi* w 1300 r., *Petro dicto Nossal domino Sandomiriensi* w 1334 r. *pan sandomierski Krzesław* w 1397 r.⁹⁰ Także urzędnicy nazywani przez T. Wasilewskiego żupanami noszą we wcześniejszych źródłach tytuł *comes*, chociaż nie jest on częścią nazwy ich urzędu, np. *comes Mauricius venator*,... *comes Potrek agazo* w 1228 r.⁹¹ Zestawienie określeń wyższych urzędników w XII w. i niższych urzędników w XIV w. stwarza mylne wrażenie, że *comes* miał wyższą rangę niż *dominus* i pan.

Mówiliśmy już, że zdaniem T. Wasilewskiego terminowi *comes* odpowiadał początkowo kniędz, a terminowi *dominus* - żupan (pan). Około 1300 r. stosunki między tymi wyrazami były akurat odwrotne. Głównym ekwiwalentem wyrazu

⁸⁷ Pommersches Urkundenbuch, t. I, wyd. R. K l e m p i n, nr 109; (ok. 1187 r.); Monumenta Germaniae Historica, Scriptores, t. XXIII, s. 176 (kronika Montis Sereni); Scriptores rerum Prussicarum, t. V, s. 160; KDMłp., t. I, nr 44 (1257); ibid. nr 58 (1262).

⁸⁸ A. B o g u c k i, *Komes*, s. 69 nn., 79 nn.

⁸⁹ KDMłp, t. I, nr 288 (1366); WRS, t. I, nr 448 (1400).

⁹⁰ KDWłp, t. I, nr 34 (1198); KDMłp, t. II, nr 538 (1300); ibid., t. I, nr 196 (1334); Roty przysięg krakowskich z końca wieku XIV, wyd. R. H u b e, Warszawa 1875. nr 60 (1397).

⁹¹ KDMaz. Koch., nr 264. Por. przyp. 84.

pan jako tytułu ryserstwa był wtedy comes, a tytułami duchowieństwa były wyrazy *dominus* i *ksiądz*. Termin *dominus* był także tytułem ogólnym książąt (np. *dominus N. dux*)⁹². W końcu XIII w. i na początku XIV w. wyjątkowo tylko utożsamiano wyrazy pan i *dominus* (jak np. w 1275 r. *dominus castorum* = *pan bobrowy*). Niekiedy *dominus* jest przeciwstawiany panu, jak np. w liście świadków dokumentu księcia pomorskiego Mściwoja II z 1293 r.: *dominus Henricus abbas de Polplin, dominus Wislaus ecclesie Caminensis custos, pan Swenza palatinus Danensis, pan Paulus palatinus Swecensis, pan Andreas castellanus Danensis, pan Stanislaus castellanus Swecensis, pan Uneslaus subcamerarius Danensis et alii*⁹³. Termin *dominus* jest tu tytułem duchownych, a wyraz pan tytułem urzędników świeckich. Pierwsi nosili niewątpliwie polski tytuł książąt, drudzy występują w źródłach tego okresu najczęściej z mianem *comes*. Z tytułem *comes* wymienieni są feudałowie świeccy (głównie urzędnicy książęcy) w 38 dokumentach Mściwoja II z lat 1266-1294⁹⁴, a z tytułem *dominus* tylko w 7 dokumentach tego księcia⁹⁵. Wielokrotnie komesami są nazwani wszyscy świeccy świadkowie cytowanego dyplomu z 1293 r.⁹⁶

Około 1100 r. używane były w Polsce takie same łacińskie tytuły duchownych i dostojników świeckich, jak około 1300 r. Gall umieszcza wyraz *dominus* przed imieniem arcybiskupa Marcina i biskupa Pawła oraz stwierdza, że Bolesław Chrobry biskupów i kapelanów nazywał z szacunkiem *dominus*⁹⁷. Jest prawie pewne, że polskim odpowiednikiem wyrazu *dominus* w tym znaczeniu był wtedy książę. Termin *comes* jest w Kronice nazwą niektórych wyższych urzędów oraz tytułem ogólnym świeckich dostojników książęcych. Odmienność łacińskich tytułów duchownych i dostojników świeckich sugeruje, że także rodzime określenia tych dwóch kategorii osób były różne. Za mało prawdopodobną należy więc uznać hipotezę, że ekwiwalentem terminu *comes* w czasach Galla był książę. Trudno się też zgodzić z przypuszczeniem, że duchownym przyznany został tytuł przysługujący świeckim komesom-książędom (WP, s. 29)⁹⁸.

⁹² Odpowiednikiem wyrazu *dominus* jako tytułu duchownych jest *ksiądz* w źródłach polskich od XIV w., a knież w źródłach czeskich od XIII w., por. F. Sł a w s k i, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. III, Kraków 1966-1969, s. 264, hasło „Książdz”. Tytuł ten otrzymali duchowni obu krajów znacznie wcześniej. W słowiańskiej legendzie o św. Wacławie z X w. popi otaczający biskupa nazywani są *kniazi*; por. A. B r ü c k n e r, *Dzieje kultury polskiej* t. I, 1958, s. 239. Drugim polskim ekwiwalentem terminu *dominus* we wcześniejszym średniowieczu był wyraz *gospodzin*; por. F. Sł a w s k i, o. c. t. I, s. 325.

⁹³ Pom. UB, nr 504.

⁹⁴ Ibid. nr 214, 259, 263, 274, 275, 276, 283, 313, 314, 331, 349, 369, 374, 375, 384, 389, 400, 401, 405, 417, 420, 432, 437, 447, 463, 468, 472, 473, 475, 487, 493, 502, 505, 506, 509, 511, 513, 519.

⁹⁵ Ibid. nr 361, 391, 393, 426, 453, 477, 497.

⁹⁶ Święca: Pom. UB, nr 472, 475, 493, 509, 313, 546 itd.; Paweł: nr 487, 493, 502, 506, 509, 519, itd.; Andrzej: nr 416, 493 itd.; Stanisław: nr 493, 502, 519, 520 itd.; Unisław: nr 472, 493 itd.

⁹⁷ Gall I, epist., I, 9; II, epist.

⁹⁸ Por. przyp. 92. Duchowni polscy otrzymali tytuł książęcy niewątpliwie za przykładem Czech. W chwili przyjęcia chrztu przez Borzywoja (ok. 883 r.) w Czechach istniało kilka księstw plemiennych, a liczba duchownych była początkowo niewielka (Borzywojowi towarzyszył w podróży z Moraw po przyjęciu chrztu tylko jeden prezbiter); por. H. Ł o w m i a ń s k i, *Początki Polski*, t. IV,

Nie jest przekonywający argument T. Wasilewskiego, że termin *comes* był tytułem niektórych książąt słowiańskich (WP, s. 26 n.). Sądzę, że można wyróżnić dwie fazy recepcji terminu *comes* w państwach słowiańskich. W pierwszej fazie w IX i X w., występuje on jako tytuł władców Chorwacji, Panonii, Moraw i Czech. Niektórzy z nich noszą jednak już w IX w. także inne tytuły: *dux*, *princeps* i *rex*⁹⁹. W czasach późniejszych tylko na terenie dzisiejszej Jugosławii wyrazy *knez* i *comes* pozostały dowodnie ekwiwalentami; były one tam tytułami drobnych władców, możnych i naczelników miast¹⁰⁰. Wyjątkowe jest określenie księcia Ernesta jako syna *Conradi Moraviensis comitis* w 2 dokumentach niemieckich z 1156 r.¹⁰¹ (WP, s. 27), książęta czescy bowiem w XI i XII w. noszą zwykle tytuł *dux* lub *princeps*¹⁰².

W drugiej fazie, od połowy XI w., *comes* stał się tytułem dostojników monarszych w Chorwacji, Czechach i Polsce, a także na Węgrzech. Kraje te wzorowały się niewątpliwie na Bawarii i sąsiednich terytoriach niemieckich (WP, s. 26). Polska przyjęła ten termin zapewne za pośrednictwem Czech. W Chorwacji i na Węgrzech, a najprawdopodobniej także w Czechach i Polsce, odpowiednikiem terminu *comes* był wyraz żupan. Słowiańscy i węgierscy żupani grodowi zostali przyrównani do niemieckich hrabiów-komesów, a ponieważ żupanami w państwach słowiańskich byli nazywani także inni dostojnicy z otoczenia księcia, również i oni otrzymali tytuł *comes*. Pierwsze wzmianki o dostojnikach chorwackich pojawiają się w IX w., a więc na długo przed recepcją terminu *comes* jako tytułu dostojników; dlatego też noszą oni w źródłach początkowo zlatynizowany tytuł *zupanus* lub *jupanus*. Natomiast w źródłach czeskich i polskich termin *comes* występuje wcześniej niż *supanus*; podobnie rodzime nazwy innych urzędów pojawiają się później i rzadziej niż nazwy łacińskie¹⁰³.

T. Wasilewski niesłusznie uważa wyrazy *princeps* i *dux* za ekwiwalenty terminu *comes*. Dla uzasadnienia tej tezy powołuje się on na stwierdzenie Galla,

1970, s. 409-423. Prawdopodobne wydaje się przyznanie nielicznym kapłanom tytułu przysługującego wtedy drobnym władcom.

⁹⁹ CDBoh., t. I, nr 9, 24, 25, 26; Codex diplomaticus regni Croatiae, Dalmatiae et Slavoniae, t. I, Zagreb 1967 (dalej cyt.: CDCroat.), nr 3, 9, 14, 20; por. H. Ł o w m i a ń s k i, o. c., t. III, s. 470 n. Świętopełk morawski i Kocel (Chezul) panoński występują z łacińskim tytułem *comes* i słowiańskim tytułem *knez*; zob. CDBoh., t. I, nr 9, 24 oraz Żywoty Konstantyna i Metodego (obszerne), wyd. T. L e h r - S p ł a w i ń s k i, Poznań 1959 (dalej cyt.: ŻKMet.), s. 73 i 113. Nie znamy rodzimego tytułu władców Chorwacji w IX w.

¹⁰⁰ Por. W. F e l c z a k, T. W a s i l e w s k i, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 134, 140, 153, 163, 172; V. M a ž u r a n i ć, *Prinosi za hrvatski pravnopovjestni rječnik*, Zagreb 1908-1922, s. 126 n, 514 n. Jedną z przyczyn deprecjacji terminu *knez* było zapewne używanie przez władców południowosłowiańskich w średniowieczu innych tytułów: cara, króla, bana, wielkiego żupana, despoty, hercega.

¹⁰¹ CDBoh., t. I, nr 173, 175.

¹⁰² J. F i c k e r, *Vom Reichsfürstenstande*, t. I, Innsbruck 1932, s. 32.

¹⁰³ A. B o g u c k i, *Komes*, s. 17 nn., 83 nn.; tenże, *O żupanach*, s. 129 nn., 136 nn. T. W a s i l e w s k i, *Żupan*, [w:] SSS, t. VII, 1982, s. 269, przypuszcza, że zespolenie tytułu żupana z łacińskim komesem nastąpiło na Węgrzech, gdzie żupana nadwornego już w 1055 r. tytułowano komesem palatynem.

że Bolesław Chrobry kochał *duces vero suosque comites ac principes*¹⁰⁴ (WP, s. 28). *Duces, comites i principes* wymieniani są w tej samej kolejności w dokumentach francuskich i niemieckich wcześniejszego średniowiecza¹⁰⁵. Kronikarz niewątpliwie zastosował formułę znaną mu z jego ojczyzny. W Europie zachodniej każde z tych trzech określeń miało inne znaczenie: *duces*-księżęta mieli wyższą rangę niż *comites*-hrabiowie, wyrazem *principes* zaś byli obejmowani zarówno *duces* i *comites*, jak i możni feudałowie nie mający tych tytułów. Polscy dostojnicy określani jako *duces* występują u Galla tylko w otoczeniu Bolesława Chrobrego, który był królem¹⁰⁶. Kronikarz sądził zapewne, że namiestnicy prowincji bezpośrednio zależni od króla zgodnie z hierarchią zachodnioeuropejską nosili tytuł *dux*. Nie obdarza on jednak tym tytułem żadnego dostojnika znanego z imienia. Tytuł *dux* umieszczony jest w Kronice wyłącznie przy imionach władców¹⁰⁷, a tytuł *comes* wyłącznie przy imionach dostojników monarszych¹⁰⁸. Zapewne więc także polskie tytuły obu kategorii osób były różne. Gall stwierdza wprawdzie, że namiestnik prowincji wrocławskiej Magnus miał *nomen ducatus*¹⁰⁹, ale określa go mianem *comes*, a nie *dux*; widocznie Magnus, żyjący w czasach Galla, nie używał tytułu przysługującego władcy.

Termin *princeps* (= pierwszy), tak samo jak *dux*, był przede wszystkim tytułem władcy państwa. Polskim ekwiwalentem obu tytułów władców był wyraz książę-ksiądz-książę¹¹⁰. Wyraz książę-ksiądz był także odpowiednikiem terminu *dominus* jako tytułu duchownych; przemawia to za tezą, że utożsamianie określeń *ksiądz* i *princeps* nie było we wczesnym średniowieczu jeszcze ugruntowane. Wyrazy *princeps* i *dux* były używane również jako nazwy urzędników i naczelników różnych instytucji. Wojewoda określany jest w źródłach polskich XII w. m.in. jako *princeps militiae*¹¹¹, a w Kronice wielkopolskiej z XIV w. jako *dux exercitus*¹¹². W dokumentach pomorskich z 1283 i 1284 r. tytuł *dux exercitus* nosi wojski pucki¹¹³, a Długosz nazywa przewodniczącego poselstwa *princeps*

¹⁰⁴ Gall I, 13.

¹⁰⁵ J. F i c k e r, o. c., s. 30, 75.

¹⁰⁶ Gall I, 9: ubogi wieśniak skarżył się przed Chrobrym *de quovis duce videlicet vel comite*, ibid. I, 16: *duces vero, comites, aliiq[ue] proceres* pragnęli, by Chrobry zwyciężał. Zob. przyp. 104.

¹⁰⁷ Gall I, 1: *dux nomine Popel*, ibid. I, 4: *Semimisl dux*; ibid. I, 6: *Polonorum dux Mescho*; ibid. I, 30: *Wladislaus Dei gratia dux Poloniensis*; ibid. II, 25: *Suantopolc dux Moraviensis*; ibid. II, 38: *Yaroslauo duce Rutheno*; ibid. III, 14: *Bolezlauus dux Polonorum* itd.

¹⁰⁸ Gall II, 16: *Woyslauus comes*; ibid. II, 25: *Zelislauus comes*; ibid. III, 23: *comes quoque Scarbimirus*. Zob. przyp. 16, 30, 111.

¹⁰⁹ Gall II, 4.

¹¹⁰ Por. przyp. 100 i 128 oraz G. L a b u d a, *Rozprzestrzenienie się tytułu króla wśród Słowian*, [w:] *Wiek średni. Prace ofiarowane T. Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1962, s. 57 n.; W. K u r a s z k i e w i c z, *Książę*, [w:] SSS, t. II, 1964, s. 536; A. B o g u c k i, *Z badań nad terminologią źródeł polskich do połowy XIV wieku*, cz. I. *Princeps*, St. Źródł., t. XIX, 1974, s. 29 nn., 36 n.; L. M o s z y ŋ s k i, *Staro-cerkiewno-słowiańskie apelatywy określające osoby będące u władzy*, Balcanica Poznaniensia, t. II, 1985, s. 43-49.

¹¹¹ Sieciech i Skarbimir noszą na przemian tytuły *palatinus comes* i *milicie princeps*, zob. Gall, II, 1, 4, 10, 30, 33.

¹¹² Kronika wielkopolska, MPH, n. s., t. VIII, s. 4: *duces vero exercitus wojewodij nominantur*.

*legationis*¹¹⁴. Oczywiście żaden z tych funkcjonariuszy nie był nazywany po polsku księciem.

Wyraz *principes* jako liczba mnoga wyrazu *princeps* mógł oznaczać kilku władców lub innych naczelników. Często jednak termin *principes* jest w źródłach wczesnośredniowiecznych zbiorowym określeniem grupy pierwszych osób występującym wyłącznie w liczbie mnogiej. W określonej instytucji był jeden *princeps*-naczelnik i pewna liczba *principes*. Termin ten miał w Europie zachodniej różny zakres: *principes imperii* to dostojnicy cesarstwa, a *principes comitatus* to zamożniejsi feudalowie hrabstwa. W niektórych dokumentach niemieckich XII w. do grona *principes* są zaliczani książęta-*duces* i hrabiowie, a w innych także możnowładcy bez tych tytułów¹¹⁵. Gall opowiada, że książę Siemomysł zwołał zebranie *comitum aliorumque suorum principum*¹¹⁶. Ze słów tych wynika moim zdaniem wniosek, że tylko niektórzy spośród *principes*-możnych byli komesami-dostojnikami. Węższy zakres ma wyraz *principes* we wzmiance o wydaniu przez Chrobrego przed śmiercią poufnych zaleceń *principibus et amicis* w sprawie zarządu królestwem¹¹⁷; chodzi tu zapewne o nieliczne grono najwyższych dostojników i zaufanych doradców¹¹⁸. Wyrażenie *principes terre* w bulli z 1181 r.¹¹⁹ oznacza prawdopodobnie grupę społeczną, której członkowie nosili tytuł *comes* (WP, s. 28 n.); w końcu XII w. bowiem *comes* był tytułem nie tylko dostojników książęcych, lecz także innych możnowładców polskich. Nie znaczy to jednak, że można postawić znak równości między terminami *comes* i *princeps*.

T. Wasilewski wychodzi z założenia, że każdy spośród *principes* miał łaciński tytuł *princeps* i polski tytuł kniędz. Tak jednak nie było. Kto był tylko „jednym z pierwszych” (*unus ex principibus*¹²⁰), nie mógł być określany jako „pierwszy” (*princeps*). Wyraz *princeps* przy imionach wojewodów Piotra Włostowica i Żyry w Kronice Kadłubka jest niewątpliwie skrótem nazwy ich urzędu; Żyra bowiem w innym zdaniu tej Kroniki nazywany jest „*militiae princeps*”¹²¹. W dokumentach XII-XIV w. dostojnicy i inni możni polscy noszą bardzo często tytuł *comes*, ale nigdy nie mają przy imieniu tytułu *princeps*. Wyraz *princeps* w liczbie

¹¹³ Pom. UB, nr 370 (1284): *Geroslaus dux exercitus Puczensis*; nr 424 (1287): *Jaroslauus tribunus in Pozick*. Zob. ibid., nr 326, 358, 394.

¹¹⁴ J. Długosz, *Historiae Polonicae libri XII*, t. V, Kraków 1870, s. 156.

¹¹⁵ J. F i c k e r, o. c., s. 24 nn., 33 i n.

¹¹⁶ Gall I, 4.

¹¹⁷ Ibid. I, 16.

¹¹⁸ Por. K. M o d z e l e w s k i, *Comites, principes, nobiles. Struktura klasy panującej w świetle terminologii Anonima Galla*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 406 i n. oraz A. B o g u c k i, *O żupanach*, s. 143 i n.

¹¹⁹ A. G i e y s z t o r, *Nad statutem łęczyckim 1180 r. Odnaleziony oryginał bulli Aleksandra III z 1181 r.* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 1958, s. 181 i n.

¹²⁰ Tak określano we wczesnym średniowieczu poszczególne osoby należące do grona *principes*; por. J. F i c k e r, o. c., s. 52.

¹²¹ MPH, t. II, s. 351, 397, 406.

pojedynczej i bez przydawki dopełniaczowej lub w połączeniu z nazwą księstwa jest w dokumentach polskich XII-XIII w. zawsze tytułem władcy lub członka jego rodziny¹²². Uzasadniony jest więc wniosek, że świeccy dostojnicy i możni polscy nie nosili tytułu przysługującego władcy. Wyraz *principes* jako nazwa możnych był używany w całej Europie łacińskiej; jego recepcja nie świadczy o tożsamości rodzimych nazw władców i możnych w poszczególnych krajach. M.in. jako *principes* określani są możni w Chorwacji¹²³, a odpowiednikiem terminu *comes* w tym kraju w XI w. był dowodnie żupan. Nie przekonuje więc argument, że wyraz *principes* przemawia za książęcym tytułem komesów. Przyczynę zaniku wyrazu *principes* jako określenia świeckich dostojników i możnych w źródłach polskich około 1200 r. było moim zdaniem podwyższenie jego rangi w Niemczech w końcu XII w.¹²⁴, a nie wyrzeczenie się tytułu kniędza przez możnych polskich. Wyraz *principes* jako nazwa dostojników-nieksiążąt pojawia się ponownie w XV w.¹²⁵, zapewne w związku z nawrotem do łaciny klasycznej.

Trudno się zgodzić z poglądem T. Wasilewskiego, że Żywot Metodego nazywa książętami arystokrację otaczającą panującego księcia¹²⁶. Chodzi tu o stwierdzenie, że Rościsław książę (knęz) morawski odbył naradę *s knęzi swoimi i s Moravljany*¹²⁷. Bardziej prawdopodobna jest teza T. Lehr-Splawińskiego, że wyraz *knęzi* oznacza książąt dzielnicowych zależnych od księcia morawskiego. Jednym z nich był Świętopełk książę Nitry, bratanek i późniejszy następca Rościsława na tronie morawskim. Poza tą wzmianką tytuł knęz w Żywotach Konstantyna i Metodego z IX w. noszą władcy państw¹²⁸. Można przypuszczać, że w cytowanym wyżej zdaniu możni z otoczenia Rościsława objęci są wyrazem „Morawianie”. Prawdopodobna jest hipoteza T. Wasilewskiego, że w XI i XII w. tytuł króla nosił także niekoronowany władca Polski¹²⁹ (zapewne obok tytułu kniędza). Nie byli jednak nazywani królami polscy książęta dzielnicowi (przed i po 1138 r.) ani władcy czescy. Używali oni niewątpliwie tylko tytułu kniędz (*kněz*), podobnie jak w czasach późniejszych. Dostojnicy książęcy noszą zaś w źródłach inne tytuły łacińskie i słowiańskie niż członkowie dynastii Piastów

¹²² Por. np. KDŚl, t. I, nr 16 (1139): *Boleslao tercio Polonie principe defuncto*; Pom. UB, nr 5 (1175): *Ego Kasimirus dei gracia Pomoranorum princeps*; KDKK, t. I, nr 8 (1212): *dominante Cracouie principe illustrissimo Lezcone*; Pom. UB, nr 94 (1233): *principis Cunradi ducis Mazouie*; KDPol., t. III, nr 21 (1242): *principe Semovito filio eius* (sc. Conradi ducis); KDWlkp, t. II, nr 745 (1296): *principis Premislonis b. m. regis Polonie...*

¹²³ K. K a d l e c, *Dějiny*, s. 264.

¹²⁴ J. F i c k e r, op. cit., s. 94 i n.

¹²⁵ Por. np. KDMłp, t. IV, nr 1457 (1444 r.).

¹²⁶ T. W a s i l e w s k i, *Żupan*, s. 269.

¹²⁷ ŻKmet., Żywot Konstantyna, s. 65.

¹²⁸ ŻKmet., s. 45, 73, 107, 113, 115, 119, oraz s. 64, przyp. 96. Także na Rusi możnowładcy nie nosili w X w. tytułu książęcego; por. A. P o p p e, *O tytule wielkoksiążęcym na Rusi*, Przegl. Hist., t. LXXV, 1984, z. 3, s. 423 n.

¹²⁹ WP, s. 29, Por. A. B o g u c k i, *Terminologia polityczna w Kronice mistrza Wincentego*, [w:] Mistrz Wincenty Kadłubek, pierwszy uczony polski, St. Źródł., t. XX, 1976, s. 58.

i Przemyślidów. W czeskiej Kronice Dalimila z początku XIV w. przy imionach świeckich możnowładców umieszczony jest wyraz *pan*, a przy imionach niekoronowanych władców, członków dynastii i duchownych wyraz *kněz*¹³⁰. Wyższość terminu książdz jako tytułu władcy nad tytułem *pan* stwierdza wyraźnie Kronika wielkopolska: *Xandz autem maior est quam pan velut princeps et superior rex*¹³¹.

Przeciw tezie o książęcym tytule komesów polskich i czeskich przemawiają jeszcze dwa argumenty. Po pierwsze termin *comes* w obu krajach był m.in. nazwą niektórych urzędów monarszych, a nie spotykamy wyrazów słowiańskich pokrewnych wyrazowi kniędz jako nazw takich urzędów w źródłach średnio-wiecznych. Występuje natomiast w tym okresie wyraz *kněz*, kniaź itp. jako tytuł władcy i wyraz *župan* jako nazwa niektórych urzędów. Tytułatura elity władzy w księstwach polskich XII i XIII w. była taka sama, jak w IX w. w kraju, w którym powstał *Zakon sudnyj ljudem* (tj. na Morawach lub w Bułgarii¹³²): w skład otoczenia *knędza* (w ZSL *kniaź*) wchodził *župan*, a jednym z nich był *wojewoda*¹³³.

Po drugie nie jest prawdopodobne przypuszczenie, że dostojnicy czescy i polscy utracili w XII w. tytuł kniędza i otrzymali niższy tytuł *župana*, zachowując przy tym łacińską nazwę *comes*. Z reguły bowiem rodzime określenia były bardzo trwałe, a zmieniały się raczej ich łacińskie odpowiedniki. W zmianę słowiańskiego tytułu dostojników trudno uwierzyć także dlatego, że termin *comes* miał takie same podstawowe znaczenia w źródłach czeskich od XI do XIII w., a w źródłach polskich od XII do XIV w.¹³⁴.

Nadal sądzę więc, że czeskim i polskim odpowiednikiem terminu *comes* już we wczesnym średniowieczu był wyraz *župan*.

¹³⁰ Nejstarši česka rymovaná kronika tak řečeneho Dalimila, Wyd. B. Havranek i J. Daňhelka, wyd. 2, Praha 1958, *passim*.

¹³¹ MPH, n. s., t. VIII, s. 4.

¹³² H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. III, 1967, s. 475, przypuszcza, że *Zakon* powstał w Bułgarii, jednak przeniesiony został na Morawy i zachował się w wersji wielkomorawskiej.

¹³³ *Zakon sudnyj ljudem* kratkoj redakcii, wyd. M. N. Tichomirow i L. W. Milow, Moskwa 1961, s. 105 i 108.

¹³⁴ T. Wasilewski, *Factum świętego Stanisława w świetle roczników polskich*, Kwart. Hist., R. XCVI, 1989, nr 3-4, s. 29, stwierdza, że „pierwszym znanym imiennie kasztelanem, a nie komesem należącym do potomków dawnej arystokracji plemiennej, był Henryk Kietlicz...” (był to kasztelan krakowski w 1191 r.). Zapewne dostojnicy książęcy we wczesnym średniowieczu pochodzili przeważnie z rodzin należących od dawna do warstwy możnych, ale ich tytuł funkcyjny *comes* nie był zależny od pochodzenia społecznego. Sieciech mianował przecież w grodach Zbigniewa i Bolesława komesów i przystawów ze swego albo niższego rodu (*aut sui generis, aut inferioris*), a Kazimierz Odnowiciel nadał gród szeregowemu wojownikowi *non de nobilium genere* (Gall II, 16 i I, 20).

DE LA STRUCTURE ADMINISTRATIVE DE LA POLOGNE AUX XI^e ET XII^e SIÈCLES

R é s u m é

L'Etat polonais se divisait vers 1100 en cinq ou six provinces qui allaient se transformer en 1138 dans les duchés gouvernés par les ducs de la dynastie des Piasts. Les provinces, et ensuite les duchés, se divisaient en districts châteaux.

Les chefs de provinces et de districts sont appelés, dans les sources datant du XII^e siècle, des *comes*. Le terme *comes* était également un titre de courtoisie, utilisé à l'égard des dignitaires du monarque. Depuis la fin du XII^e siècle, le chef du district est appelé, le plus souvent, *castellanus*, mais parfois aussi *comes*. L'opinion que le changement de l'appellation de l'office résultait d'une réforme de la division administrative, n'est pas justifiée.

L'équivalent polonais du terme *comes* était vraisemblablement *żupan*, et depuis le XIII^e siècle sa forme abrégée *pan*. On ne peut pas partager l'opinion d'après laquelle l'équivalent polonais du terme *comes*, jusqu'au XII^e siècle, était *księdz* (prince, duc).